

# SŁOWO

WILNO, Środa 12 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detale, cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrów jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
- PODOBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bedarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.
- SZAROKOWSCZYŻNA. M. Mindel, skład apte. apt.
- WŁOZYNA — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Nośfatki polemiczne

Artykuł prof. Strońskiego z dnia 9 lipca w „Kurj. Warsz.” zmusza mnie do kilku sprostowań.

Prof. Stroński twierdzi, że byłem przeciwny zawieraniu paktu o nieagresji z Rosją Sowiecką, który Polska podpisała z tem państwem w roku zeszłym.

To nieprawda i prof. Stroński wie doskonale, że pisze nieprawdę. W całym szeregu artykułów z roku zeszłego, wtedy, kiedy pakt o nieagresji był aktualny, wskazywałem, że zawarcie paktu o nieagresji było słusne i było szczęśliwym dla Polski posunięciem. To samo miałem okazję wygłosić z mównicy sejmowej w prof. Strońskiego obecności.

Zachodzi jednak wielka różnica w tym charakterze, w jakim występowałem wówczas, podpisując pakt o nieagresji, a obecnym pakcie, określającym pojęcie napastnika. Wtedy była strona polska, strona sowiecka i układ. Dziś jest przewodnictwem Sowieci i Polska bierze udział w akcji, dokonywanej się pod tem kierownictwem.

Owszem, krytykowałem pakt o określeniu napastnika, wskazywałem nawet, że w pakcie tym mieszczą się ziarna, z których wyrósł mogą niepokój i trudności. Owszem, wypowiedziałem pogląd, że podpisanie tego paktu tak wzmocniło pozycję SSSR w Europie, że nie mogą uważać tego z naszego stanowiska za pakt korzystny. Ale czy to wszystko ma oznaczać, że nie chcę pokojowych stosunków z SSSR? Nie! tego oznaczyć nie może. Co najwyżej można mnie oskarżyć, że nie wierzę w to, aby zbyt silne Sowiety pozostawiły nas w spokoju.

Skoro więc prof. Stroński oskarża mnie, że nie chcę pokoju z Sowieci, że byłem, czy jestem choć na chwilę przeciwny paktowi o nieagresji z tem państwem, to mogę mu tylko odpowiedzieć: to nieprawda.

Prof. Stroński pisze o moich „dłusach na święto morza”, które jest „chłeba dostatecznie uzasadnione w narodzie, któremu wychowanie morskie jest niezbędne”. Przytem prof. Stroński obdarza mnie epitetami, jak „wolne żarty”, „niepoważne” itd.

Nie biorę tego: „nie poważne” zbyt tragicznie. Przypna prof. Stroński, że były takie wypadki w Europie, które prze powiedziałem, i że właśnie wtedy, gdy wygłaszałem poglądy, które najściślej później sprawdziły się miały, to prasa polska zasypywała mnie temi: „nie poważne”. Do tych wzruszeń ramionami jestem przyzwyczajony. Uważam je raczej za dobrą wróżbę.

Tak samo jest i z tem świętem morza. Twierdziłem, że występowanie w charakterze państwa najbardziej w Europie zagrożonego jest szkodliwe dla naszego interesu państwowego. Muszę tutaj przyznać, a mógłbym nawet użyć innego zwrotu, mianowicie „mogę nawet przypomnieć”, że w przemówieniach Prezydenta Rzeczypospolitej i gen. Drezera, które to przemówienia zakończyły „święto morza”, nie było ani słowa o „zagrożonych granicach”, nie było żadnych strachów, że Niemcy nas napadną, ani żadnych twierdzeń, że napadają. Mowy te były godne, spokojne, poważne, był to głos i ton odpowiedni dla poważnego państwa. Szkoda tylko, że wiece, urzędzane po miastach i wsiach na pierwszym miejscu swych rezolucji umieszczały to zagrożenie. Polska ma czasami manjery panny z przed wieku, i wstępując na kładkę własnej państwowości, czuje się w obowiązku krzykiem i piskiem ogłaszać swe uczucia i niepokoje. Krzyki „jesteśmy zagrożeni”, „brońcie nas” nie są krzykami ułatwiającymi pracę dyplomacji. Kto tego nie rozumie ten wogóle nie rozumie w polityce zagranicznej.

Przekraczając i krotoczwiląc na temat tego, co napisałem o pakcie czterech, prof. Stroński dochodzi do tego, że

twierdzi, iż zawarcie paktu czterech znalazłem za nasze... zwycięstwo.

Tego oczywiście nie napisałem i napisać nie mogłem. Natomiast z chęcią powtórzę raz jeszcze swoje stanowisko:

Jeśli pakt czterech przedstawiał dla nas jako dla Polaków, pewnie niedogodności i niebezpieczeństwa, to jednak dla nas, jako dla Europejczyków, mieścił w sobie duże korzyści. Był aktem organizującym Europę nawętrzną, wzmacniającym stanowisko krajów europejskich zarówno wobec USA, jak SSSR. Trzeba zaś pamiętać i trzeba rozumieć, że Polska jest zbyt wielkim krajem w Europie, aby mogła się wyrzec odpowiedzialności za losy naszego kontynentu, losy naszej cywilizacji. Pisząc taki aforyzm, nie mamy na myśli względów moralnych. Polska jest poprostu zbyt wielkim krajem europejskim, aby nie miała się liczyć z tem, że to, co zaszkodzi Europie, zaszkodzi nam, zwycięstwa Europy są naszymi zwycięstwami.

Takie jest moje stanowisko. Nie jest ono obliczone na poklask wieców. Zdaje mi się, że to jest tak, jak w życiu jednostek. „Gdy okręt tonie, a wiatry go przewracają, głupi na łomoczkach swoich leży” — powiedział jeszcze Skarga. Jesteśmy pasażerami okrętu, który nazywa się Europa. Możemy kłócić się z innymi pasażerami, ale nie tak, aby to miało cały okręt przewrócić. Nie należy o tem zapominać i nie trzeba sądzić, że przypomnienie tej prawdy wynika z osłabienia poczucia patriotycznego. Prof. Stroński stanowisko moje nazywa sadyzmem. Niech i tak będzie.

Prof. Stroński przyznaje już teraz, że Niemcy poczynili nam awanse i ofierty, jak deklaracja Hitlera z 4 maja, jak gdańszczanie, Rauschning itd., ale twierdzi, żeśmy się dostatecznie Niemcom rewanzowali. Mam co do tego pewne wątpliwości. Oczywiście jest mi przyjemnie, że Niemcy o nas więcej zabiegają, niż my o Niemców, i to oczywiście należy na dobro naszej dyplomacji zaliczyć. Prof. Stroński powiada:

Pokój z Niemcami i pokój z Rosją. Jedno i drugie bezpłatnie, bo płacić nie mamy czem i na zbycie nie mamy ani skrawka ziemi, czyli ceną naszą jest tylko pokój za pokój, ale już nie pokój... za korytarz. Na tych warunkach jedynie dopuszczalnych, tj. status quo, o ile możliwości, i z Niemcami i z Rosją. Jeśli nie, to pokój z tym z dwu, który go chce na tych warunkach.

Jest to polityka jasna i rzetelna. Możemy się nią zwracać i ku Rosji i ku Niemcom. Niema obawy niezrozumienia i nieporozumienia. Możemy też w obie strony podpisać pakt nieagresji.

Bardzo słusnie! Bardzo słusnie! Podpisuję się obydwoma rękami pod tem stanowiskiem. Być może nawet, będą jeszcze kiedyś prof. Strońskiemu to sformułowanie przypominać i... wspominać.

Drobna rzecz. Prof. Stroński chwali prasę polską:

Powściągliwość w ocenie zdarzeń w Niemczech, które np. w Anglii wywołują dzień w dzień bardzo ostre sądy w pismach, a od czasu do czasu w parlamencie, jest u nas poprostu wzorowa.

Zdaje mi się, że prof. Stroński trochę przesadza, albo, jeszcze lepiej, że się wyraża. Z jednej strony, nie wiem, czy wyraz „wzorowa” jest odpowiednio użyty, jeśli już ma chodzić o „powściągliwość” w wyrażaniu oburzenia z powodu ekscesów anty-humanitarnych. Z drugiej strony nie potrafię przyłączyć się do zdania, że nasza prasa była już tak bardzo rzeczowa w ocenie wypadków w Niemczech i czy traktowanie całego narodu niemieckiego per „bestię”, jak się to nam zdarzało, właśnie na określenie „powściągliwe” zasługuje. Natomiast skoro już prof. Stroński w tytule swego artykułu zestawia Niemcy i Rosję, to nie mogę powstrzymać się od uwagi, że na jednego katowanego izraelitę w Niemczech wypadła conajmniej tysiąc katowanych liseńców w Rosji, i tutaj prasa polska rzeczywiście zachowuje się jeśli nie „wzorowo”, to w każdym razie bardzo „powściągliwie”.

Zauważę, że prof. Stroński nie odparł mi na to, co pisałem w artykule o „poptuczikach”. Cat.

## Posiedzenie komitetu ekonom. ministrów

WARSZAWA PAT. — Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Jędrzejewicza posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, poświęcone rozpatrzeniu szeregu aktualnych problemów gospodarczych. W związku z przyjazdem do Warszawy delegata polskiego na konferencję ekonomiczną w Londynie p. wiceministra Koca komitet ekonomiczny ministrów wysłuchał sprawozdania p. Koca o przebiegu dotychczasowych obrad konferencji. Następnie komitet ekonomiczny ministrów rozważył zagadnienia, związane z polityką rolniczą. M. in. komitet uchwalił wytyczne planu działalności państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych w roku 1933-34, zatwierdził regulamin komisji międzyministerjalnej popierania zbytu produktów rolniczych oraz przyjął do wiadomości okresowe sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych o akcji obniżenia opłat targowych i ubojowych. W zakresie zagadnień przemysłowo-handlowych komitet ekonomiczny ministrów wysłuchał sprawozdania p. ministra przemysłu i handlu o sytuacji w przemyśle cementowym, ustalił zasady zamówień taboru kolejowego, powołał decyzję w sprawie nadbudowy chłodni portowej w Gdyni oraz omówił zagadnienia, związane z handlem zagranicznym.

## Ustawa o ubezpieczeniach społecznych

WARSZAWA (tel. wł.). — W N-rze 51 Dziennika Ustaw ogłoszona została ustawa o ubezpieczeniach społecznych, specjalnych rozporządzeń Rady Ministrów, uchwalona — jak wiadomo — przez parlament.

## Konferencja w sprawie pożyczki angielskiej

WARSZAWA (tel. wł.). — Dowiadujemy się, że wkrótce odbędzie się w Warszawie konferencja w sprawie pożyczki angielskiej. Wezmą w niej udział przedstawiciele ministerstw Skarbu i Komunikacji oraz konsorcjum, które udzieliło kredytów na rozbudowę węzła warszawskiego.

M. in. Omówiona będzie strona techniki realizacji pożyczki.

PRASA ANGIELSKA O UMOWIE MIN. KOCA

RIO DE JANEIRO. PAT. Dzisiejsza prasa angielska umieszcza ja widocznym miejscu, a niektóre dzienniki na pierwszej stronie motyliki o umowie zawartej między wiceministrem Kocem a towarzyszem English Electric Company i Metropolitan Vickers w sprawie pożyczki na elektryfikację węzła kolejowego w Warszawie.

Londyński dziennik „Financial News” twierdzi, iż część gotówkowa tej transakcji uzyskana została przez Polskę na korzystnych warunkach, co według pisma jest dowodem umocnienia się kredytu polskiego w Londynie. Jako bezpośredni skutek powyższej transakcji finansowej jest zwykła kursu polskiej pożyczki stabilizacyjnej o 2 punkty z 77 na 79.

## Złoto czeka na wywóz

PARYŻ PAT. — Z Nowego Yorku donoszą, że kopalnie złota oczekują pozwolenia prezydenta Roosevelta na wywóz złota, wydobywanego obecnie. Skarb Stanów Zjednoczonych przesłał Rooseveltowi w tej sprawie wniosek przychylny. Wywóz złota zagranicę, który dotychczas jest zabroniony przez prezydenta, wpłynąłby na zwiększenie ceny tego metalu na rynku we wnętrzu.

Cena ta wynosi obecnie 20,67 dol. za uncję. Cena złota na rynku międzynarodowym w związku ze spadkiem dolara wynosi 28,30 dol.

## Konferencja ekonom. będzie odroczone

PREZYDIUM OBRADUJE 15 MINUT

LONDYN PAT. — Posiedzenie prezydium komisji gospodarczej trwało zaledwie 15 min. W myśl propozycji komisji redakcyjnej kwestia wyboru spraw, podlegających dalszej dyskusji, będzie powierzona podkomisjom, które zbiorą się w tym celu w dniu jutrzejszym.

Ogólnie panuje przekonanie, że obrady konferencji potrąją jeszcze około dwóch tygodni — poczem konferencja odrocy się do jesieni.

WSZYSTKIE OPROCC MONETARNYCH

PARYŻ PAT. — Jak donosi „Le Matin” — rada ministrów postanowiła, że Francja nie wycofa się z konferencji ekonomicznej i brać będzie udział w obradach nad wszystkimi sprawami z wyjątkiem monetarnych.

BANKI, SREBRO I DŁUGI

LONDYN PAT. — Powołana wczoraj do życia komisja redakcyjna obradowała do południa. Agencja Reutersa dowiaduje się, że komisja ta pozostawiła komisji monetarnej wybór spraw, które będą poddane dyskusji. Agencja stwierdza, że po posiedzeniu komisji redakcyjnej, której uchwały mają zdecydować o dalszych losach konferencji, sytuacja znacznie się wyjasniła.

Podobno niezwłocznie omawiane będą w dalszym ciągu sprawa srebra, sprawa współpracy banków centralnych oraz kwestja zadłużenia. Reszta kwestyj monetarnych pozostanie tymczasem na boku.

ROZWIJA SIĘ I WYJASNIA

LONDYN PAT. — Agencja Reutersa przeprowadziła szereg wywiadów z wybitnymi członkami konferencji. Coos oświadczył, że obie komisje będą obradowały nadal. — Bonnet stwierdził, że wypadki rozwijają się zadawajaco. Kinboeck powiedział, że sytuacja znacznie się wyjasniła.

HERIOT O WALUCIE ZŁOTEJ

PARYŻ PAT. — Zaproszony przez Towarzystwo Badań Społecznych w Lyonie przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych dep. Herriot wygłosił przemówienie na temat konferencji londyńskiej. Herriot, analizując przebieg obrad, i stanowisko Anglii i Ameryki, obrazuje konieczność znalezienia takich punktów wytycznych z Impierjum Brytyjskim i demokracją amerykańską.

## Dolar przestaje, funt opada dalej

WARSZAWA PAT. — Trwająca od pewnego czasu niżka funta sterlinga była zanotowana i dziś na wszystkich giełdach światowych.

W Warszawie kurs przekazu na Londyn wzrósł od wczoraj od 10 gr. z 29,72 na 29,62. W Zurichu z 17,155 na 17,13. W Paryżu z 85,00 na 84,87. Na giełdzie londyńskiej niżka funta była nieco mniejsza — przy spłatach na Paryż kurs funta obniżył się z 84,96 na 84,90. Przy spłatach natomiast z Szwajcaryi zachował swoją wysokość wczorajszą z 17,15.

W przedwczorajszym dniu dolar przestał znikać. Odwrotnie zanotowano nawet ogólną zwykłą dewizy Północnej Ameryki. — Na giełdzie warszawskiej kurs funta na Nowy York notowano 6,20 i przekazu telegraficznego 6,23, z 3,54 na 3,61, w Paryżu z 17,75 na 18,03. Na giełdzie nowojorskiej w konsekwencji zwykły dolar dewizy europejskie zmikowały: szwajcarskie 28,12 na 27,60 i paryskie z 5,665 na 5,585.

W wyniku tych wahań dolara i funta widać jenny stosunek tych dwóch walut i kursy na giełdzie londyńskiej w notowaniu 4,74 dol. za jeden f. st. i na giełdzie nowojorskiej — 4,735 dol. Wczoraj na obu tych giełdach notowano 4,805 dol. za jeden f. st.

## BOLSZEWICKI ANIOŁEK

JESZCZE SIĘ NIE USPOKOŁ

Katolicka Agencja Prasowa podaje kapitałny komunikat w sprawie awantur nika — księdza obrządku wschodniego, ostawionego Deubnera.

Oto ten komunikat: (Londyn — KAP). — Poważne pismo katolickie angielskie „The Tablet”, zamieszcilo list Deubnera, otrzymany za pośrednictwem profesora uniwersytetu w Lublinie mgr. Griwca. W liście tym, (datowany w dn. 9 czerwca ca. rb.) o. Deubner przyznaje, że do Berlina udał się celem widzenia się ze swymi krewnymi bez specjalnego pozwolenia biskupa d'Herbigny, przewodniczącego Komisji Papieskiej „Pro Russia”, jednakowoż kategorycznie zaprzecza, jakoby miał zabrać z Watykanu dokumenty, bowiem — jak się wyraża — „byłoby to występkiem wobec pojęć o honorze i wielowym tradycjom jego przodków pochodzących z szlacheckiego, zwłaszcza, że biskup d'Herbigny przez tyle lat dawał nieustanne dowody współczucia i miłosierdzia dla jego rodaków i współwyznawców Rosjan. O. Deubner z oburzeniem odrzuca pogłoski o rzekomej zdradzie, zaznaczając, że są one do tego stopnia pozbawione sensu i bezpodstawne, że żaden człowiek bardziej poinformowany w sprawach watykańskich, jak również żaden człowiek trzeźwo myślący nie da im wiary. Równocześnie Deubner stwierdza, że celem tych, którzy puszcili w świat najrozmaitsze plotki o jego osobie, była jedynie chęć przeszkodzenia dziełu unii w Polsce oraz usiłowanie skompromitowania komisji papieskiej „Pro Russia”, na czele której stoi jej przewodniczący biskup d'Herbigny (KAP).

Rozbrajające!.. Deubner — ponura kreatura napisał list do angielskiego profesora, twierdząc, że jest niewinny... Muślimy wierzyć temu zacnemu szlachcicowi moskiewskiemu!..

Nie dziwny jest, że subrawiec, przestraszony rozgłosem swej nieuczynnej awantury, próbuje zamydlić oczy naiwnym.

Dziwny jest natomiast Katolickiej Agencji Prasowej, występującej w obronie człowieka, o którym doprawdy lepiej by było zapomnieć!..

Jeżeli zaś naprawdę ktoś chce i mo że obronić Deubnera, niech to robi otwarcie i przekonywająco, bo zapewniwie winowajcy, że on jest niewiniątkiem, niktogo nie przekona!

Budzi tylko niesmak. W. Ch.

Wskutkiem odniesionych ran podczas wczorajszej katastrofy pociągu kolejki wilanowskiej pod Powinem maszynista tego pociągu 30-letni Klennens Taube.

W wyniku dalszych dochodzeń aresztowano także pomocnika sekretarza — gminnego w Rodogozczu. Dziś wreszcie aresztowano z polecenia władz prokuratorskich byłego dyrektora Komun. nialnej Kaszy Oszedzkiej powiatu łódzkiego Walegona Wiechowskiego w związku z ujawnieniem nadużyć, popełnionych podczas jego urzędowania w KKO powiatu łódzkiego. Zaznaczyć należy że w związku z popełnieniem nadużyć KKO powiatu łódzkiego strat nie poniosła.

SCHULTHESS — PADEREWSKI

LOZANA. PAT. Po uroczystościach nadania Paderewskiemu obywatelstwa honorowego miasta Lozanny odbyło się przyjęcie na którym obecni byli — prezydent konfederacji Schultheß, radca związkowy Motta, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie Modzelewski, — przedstawiciele władz kantonalnych i lokalnych i wiele innych osobistości. Syndyk miasta Lozanny powitał honorowego obywatela honorowego podnosząc jego zasługi, jako artysty i obywatela patrijoty.

Po złożeniu podziękowania przez Paderewskiego zabrał głos prezydent — Schultheß, wyrażając swą wielką radość i serdeczne gratulacje z powodu nadania godności obywatela honorowego m. Lozany znakomitemu mężowi który zechciał uznać Szwajcaryję za swą ojczyznę.

IZAAK KUTNOWSKI WYSIEDŁONY

WROCLAW. PAT. Obywatel polski Izaak Kutnowski otrzymał nakaz opuszczenia granic Rzeczy Niemieckiej, — umotywowany tem, że otrzymywał on i czytał pisma żargonowe.

Według opinii prezydenta regencji — jak wynika z aktu wydalenia — czytanie pism żargonowych uchodzi za fakt, — przy czyniający się do szerszenia „propagandy grozy”.

O KORYTARZU MÓWIC NIE TRZEBA

PARYŻ. PAT. Lucjan Bourgeois w korespondencji z Polski w ostatnim numerze „Le Petit Parisien” omawia zgardmienia t. zw. korytarza, podkreślając jego wyrażenie polski charakter. Jadącym do Polski korespondenta uprzedzone w Berlinie o wojskowym charakterze korytarza, gdzie rząd miał jakoby uzbroić przeciwko Prusom Wschodnim całą ludność. Tymczasem jak zaznacza korespondent — rzeczywiście przedstawia się wprost odwrotnie. Ilość wojsk jest minimalna i ludność wyraża radość z powodu powrotu do Macierzy.

Dziennikarz kończy swą korespondencję oświadczeniem że byłoby lepiej gdyby o t. zw. korytarzu wogóle nie mówiono.

HITLERYNKA

BERLIN. PAT. W urzędach stanu cywilnego w Niemczech rodzice zaczęli zgłaszać się z wnioskiem, aby dzieciom nadawać imiona „Hitler, Hitleryna, lub Hitlerynka”. W związku z tem minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik, w którym poleca urzędnikom stanu cywilnego proponowanie rodzicom innych imion, gdyż kanclerz Hitler nie życzy sobie, aby nadawano dzieciom imiona, — równobrzmiące z jego nazwiskiem.

W wypadku gdyby rodzice nie odstępowali od swego zamiaru i nadal dzieciem imion „Hitler, Hitlerynka” f. t. w. winno — to być meldowane pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych.

## TELEGRAMY

DEMENTI

WARSZAWA. PAT. W ostatnich czasach pojawiły się pogłoski jakoby wszyscy żołnierze niemieccy, uczestnicy wojny światowej w wieku ponad 50 lat, mieli na mocy Traktatu Wersalskiego otrzymywać rentę roczną w wysokości 3.500 złotych. Jakoby państwo polskie miało o tymczasem na ten cel od Niemiec znaczne wpływy.

W związku z tem ministerstwo skarbu komunikuje, że wspomniane pogłoski są całkowicie nieprawdziwe i nietuzandnione, to też zwracanie się w takich sprawach do władz byłoby bezprzedmiotowe. Ministerstwo przestrzega przed ewentualnymi próbami wyzszyku, ze strony osób, które opierając się na tych pogłoskach próbowałyby uzyskać jakikolwiek opłaty od zainteresowanych, obiecując przeprowadzenie sprawy.

SMUTNE ECHO KATASTROFY KOLEJKI WILANOWSKIEJ

WARSZAWA. PAT. Dziś nad ranem w Szpitalu Dziecięcym Jezus zmarł — wskutek odniesionych ran podczas wczorajszej katastrofy pociągu kolejki wilanowskiej pod Powinem maszynista tego pociągu 30-letni Klennens Taube.

DYREKTOR, INSPEKTOR I SEKRETARZ ARESZTOWANI

ŁÓDŹ. PAT. W związku z ujawnieniem nadużyć i natury służbowej i finansowej z polecenia władz prokuratorskich aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym byłego inspektora samorządowego powiatu łódzkiego Edwarda Szczerbińskiego.

W wyniku dalszych dochodzeń aresztowano także pomocnika sekretarza — gminnego w Rodogozczu. Dziś wreszcie aresztowano z polecenia władz prokuratorskich byłego dyrektora Komun. nialnej Kaszy Oszedzkiej powiatu łódzkiego Walegona Wiechowskiego w związku z ujawnieniem nadużyć, popełnionych podczas jego urzędowania w KKO powiatu łódzkiego. Zaznaczyć należy że w związku z popełnieniem nadużyć KKO powiatu łódzkiego strat nie poniosła.

SCHULTHESS — PADEREWSKI

LOZANA. PAT. Po uroczystościach nadania Paderewskiemu obywatelstwa honorowego miasta Lozanny odbyło się przyjęcie na którym obecni byli — prezydent konfederacji Schultheß, radca związkowy Motta, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie Modzelewski, — przedstawiciele władz kantonalnych i lokalnych i wiele innych osobistości. Syndyk miasta Lozanny powitał honorowego obywatela honorowego podnosząc jego zasługi, jako artysty i obywatela patrijoty.

Po złożeniu podziękowania przez Paderewskiego zabrał głos prezydent — Schultheß, wyrażając swą wielką radość i serdeczne gratulacje z powodu nadania godności obywatela honorowego m. Lozany znakomitemu mężowi który zechciał uznać Szwajcaryję za swą ojczyznę.

IZAAK KUTNOWSKI WYSIEDŁONY

WROCLAW. PAT. Obywatel polski Izaak Kutnowski otrzymał nakaz opuszczenia granic Rzeczy Niemieckiej, — umotywowany tem, że otrzymywał on i czytał pisma żargonowe.

Według opinii prezydenta regencji — jak wynika z aktu wydalenia — czytanie pism żargonowych uchodzi za fakt, — przy czyniający się do szerszenia „propagandy grozy”.

O KORYTARZU MÓWIC NIE TRZEBA

PARYŻ. PAT. Lucjan Bourgeois w korespondencji z Polski w ostatnim numerze „Le Petit Parisien” omawia zgardmienia t. zw. korytarza, podkreślając jego wyrażenie polski charakter. Jadącym do Polski korespondenta uprzedzone w Berlinie o wojskowym charakterze korytarza, gdzie rząd miał jakoby uzbroić przeciwko Prusom Wschodnim całą ludność. Tymczasem jak zaznacza korespondent — rzeczywiście przedstawia się wprost odwrotnie. Ilość wojsk jest minimalna i ludność wyraża radość z powodu powrotu do Macierzy.

Dziennikarz kończy swą korespondencję oświadczeniem że byłoby lepiej gdyby o t. zw. korytarzu wogóle nie mówiono.

HITLERYNKA

BERLIN. PAT. W urzędach stanu cywilnego w Niemczech rodzice zaczęli zgłaszać się z wnioskiem, aby dzieciom nadawać imiona „Hitler, Hitleryna, lub Hitlerynka”. W związku z tem minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik, w którym poleca urzędnikom stanu cywilnego proponowanie rodzicom innych imion, gdyż kanclerz Hitler nie życzy sobie, aby nadawano dzieciom imiona, — równobrzmiące z jego nazwiskiem.

W wypadku gdyby rodzice nie odstępowali od swego zamiaru i nadal dzieciem imion „Hitler, Hitlerynka” f. t. w. winno — to być meldowane pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych.

HITLERYNKA

BERLIN. PAT. W urzędach stanu cywilnego w Niemczech rodzice zaczęli zgłaszać się z wnioskiem, aby dzieciom nadawać imiona „Hitler, Hitleryna, lub Hitlerynka”. W związku z tem minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik, w którym poleca urzędnikom stanu cywilnego proponowanie rodzicom innych imion, gdyż kanclerz Hitler nie życzy sobie, aby nadawano dzieciom imiona, — równobrzmiące z jego nazwiskiem.

W wypadku gdyby rodzice nie odstępowali od swego zamiaru i nadal dzieciem imion „Hitler, Hitlerynka” f. t. w. winno — to być meldowane pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych.

## SILVA RERUM

## Szczegóły katastrofy samolotu Matterna

ZAZDROŚCZY... RYBOM!...

Nie było lata, było złe, — jest lato, — już się zaczyna dziać niedobrze. Gorąco... za gorąco... Jedyne ratunek — woda — wewnątrz (sodowa z sokiem lub bez) i nazewnątrz (kajak i kąpiel).

Na brzegach Wilji — rojno, gwarno i... nago od rana aż do wieczora, — na falach Wilji — ruch kajakowo-plywakci taki, że nie wiadomo na kogo, czy na to spadnie wioślo, skierowane do wody!...

Zaczynamy nareszcie upodobać się jeżeli nie do ryb, to przynajmniej do kaczek. Postęp jest. Bo jeszcze tak względnie niedawno sztuka pływacka była w Polsce całkiem zaniedbana.

Gazeta Warszawska (210) przypomina czytelnikom dzieje sztuki pływackiej w Polsce.

Sztuka pływacka, znana od samej kolebki ludom dżim, gnieździć się zaczęła wzdłuż jedynek ongi gościńców: nad brzegiem rzek i jezior, doszła do nas w tradycji starożytnych kultur Bliskiego Wschodu i Grecji. Wśród zabytków sztuki gannarskiej Helenów mamy rzeźbione wazy, na których bardzo dokładnie wyobrażono sylwetkę pływaka, prującego wodę stylem bocznym lub naprzemiennie.

Wznowiono się pilnie w sztuce pływackiej w Rzymie, a jeśli wierzyć legendom historycznym, sam Cezar w pełnej zbroi przepłynął raz morzem Rodan, rozpiejąc jego fale „piersi u porczywa”...

Przepląnął Rodan w zbroi, — tego żaden mistrz POS-u nie dokazał!...

W Polsce rolniczo - ryckiej sztuka pływacka stała na rozpaczliwie niskim poziomie: wyrócenie się człona równoznaczne było z śmiercią topielczą, co zgodnie opiewają pamięć nikarze wszystkich czasów. Zagonyczy kresowi nauczyli się, co prawda przepływać rzeki „procederem tatarskim”, tj. trzymając się grzywo końskim lub na dwóch przetyczonych do rumaka pękach trzciny. Pamiętna szarża Czarnieckiego na oddzielenych płytką Pilicą Szwedów (pod Warką), uchodziła za szczyt bohaterstwa w oczach współczesnych, a cóż dopiero mówić o chorągwi Paska, która wprawd przepłynęła cieśninę morską w Danii!

Pierwsze dokładne wiadomości o ćwiczeniach żołnierzy naszych w sztuce pływackiej wzięliśmy z pamiętnikarstwa powstania listopadowego. Słynna Szkoła Podchorążych urządziła ten sport wozorow: całe kompanie z oficerami i podoficerami przepływały po kilka razy Wisłę bez odpoczynku.

Dziś już lubimy wodę, choć nie umiemy naleyć z niej korzystać. Dobrych pływaków jest względnie mało. Stąd częste są katastrofy na rzekach, kończące się śmiercią wskutek nieumiejętności pływania i specjalnej zdolności do „tracenia głowy”. Dobrze jest więc, że na sze Kuratorjum, doceniając znaczenie sztuki pływackiej, organizuje dla młodzieży szkolnej bezpłatne kursy nauki pływania.

Dziś w odrodzonej Polsce jeszcze jesteśmy bardzo w tyle na polu pływania wobec bliższych i dalszych sąsiadów.

Od 1924 r. dopiero zaczęło u nas poważnie szkolić zawodników w cawlu — z okazji pobytu w Polsce Belgów Van Schelle (rekordsmena Europy), a od lat 2—3, dzięki krytycznym pływaniom znowym, zaczęliśmy dopędkać szybkimi krokami naszych nauczycieli zachodnio-europejskich.

Spopularyzowanie jednak pięknej sztuki pływackiej w szerokich sferach naszej młodzieży, zwłaszcza wieśniaczej, nie przedko jeszcze nastąpi. „Wodowstręt” setek pokoleń działa tu hamując. A przecież piękny ten sport nietylko rozwija harmonijnie całą muskulaturę, ale przede wszystkim — narządy oddychania i krwioobiegu, aż nadto jest cudownym zabiegiem, wzmacniającym znakomicie nasz system nerwowy.

A więc — pozazdrościmy rybom, — nauczmy się pływać, jak one i — na wode!...

Tylko w obcowaniu z wodą i słowem można poznać i ocenić wartość lata!

Lectof.



MOSKWA PAT. — Otrzymano tu szczegóły katastrofy samolotu Matterna. W dniu 14 czerwca Mattern wylądował z Chabarowska w kierunku północnym. Po 14 godzinach normalnego lotu, lotnik zauważył tak silne przegrzanie silnika, że postanowił lądować, szukając odpowiedniego miejsca. Wreszcie zdecydował się wylądować na łąkę na terenie pagórkowatym w odległości 100 km. od wsi Anadir i 4 km. od lewego dopływu rzeki Anadir.

Podczas lądowania aparat został uszkodzony i lotnik doznał lekkich obrażeń. Mattern znalazł się w miejscowości niezamieszkałej i zupełnie dzikiej. W poszukiwaniu jakiejś żywej istoty błądził wzdłuż brzegów rzeki w ciągu 8 dni, żywiąc się czekoladą i biskopkami. — Zapasy te jednak wyczerpały się już po 3-4 dniach i Mattern miał wielkie trudności w zdobywaniu pożywienia. Pewnego dnia zauważył on barkę i szalupy płynące wzdłuż rzeki. Lotnik dał sygnały, lecz nie zauważono go, gdyż znajdował się daleko od brzegu. 9-go dnia postanowił zainstalować się na brzegu rzeki, gdzie wybudował sobie szałas, spędzając w nim jeszcze następnych 6 dni. W noc 29 czerwca ukazały się dwie szalupy, które tym razem zauważyły sygnały Matterna. Czukowie, którzy przybyli na szalupach, zabrali Matterna do swego obozu, odległego o 80 km. od wsi Anadir.

Po kilkudniowym wycieczku Mattern udał się w towarzystwie Czukczów do osiedla rybaczkiego na brzegu morza, odległego od Anadir o 20 km. Tam lotnik spotkał graniczny straż sowiecką, która odprowadziła go do Anadiru, skąd udał się wraz ze strażą na miejsce katastrofy. Po dłuższych badaniach okazało się, że aparat jest poważnie uszkodzony, — śmigło zdjęte, podwozie zerwane, prawe skrzydło strzaskanę, silnik uszkodzony. Na polecenie lotnika silnik i aparat wskazujący kierunek lotu zabrano, zaś pozostałe części samolotu zostały na miejscu katastrofy.

Mattern wraz ze strażą powrócił do Anadiru, gdzie wobec braku kokogolotki, kłobył żal żylk angielski, porozumiewanie się z nim nastrożowało wielkie trudności.

## MATTERNA PRZEWOIĄ NA ALASKE

MOSKWA PAT. — Organizatorzy amerykańskiej akcji pomocy dla lotnika Matterna wysłali w dniu 10 bm. telegram do centralnej dyrekcji dróg morskich na Północy, prosząc o przewiezienie Matterna aeroplanem sowieckim do miejscowości Nome, znajdującej się na Alasce. — Stamtąd lotnik amerykański miałby podjąć dalszy lot na innym aparacie.

W dniu 11 bm. szef służby lotniczej centralnej dyrekcji dróg morskich na Północy Szelewek zaproponował lotnikowi Lewaniewskiemu, aby niezwłocznie po wylądowaniu w Anadirze odstawił Matterna do Nome na swym aparacie. Ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne Lewaniewski dopiero dziś wystartował z Chabarowska do Anadiru.

## Łączność kulturalna między Polską a Indjiami

PRAGNIE JEJ U. SUBHAS- CZANDRA-BOSE

WARSAWA PAT. — Wczoraj przybył do Warszawy p. Subhas - Czandra - Bose, były burmistrz Kalkuty i były sekretarz generalny hinduskiego kongresu narodowego, zajmujący wybitne stanowisko w Indjach. P. Bose ostat-

nie interesował się rozwojem bliższych stosunków kulturalnych i gospodarczych między Indjiami i Polską. P. Bose zamierza pozostać w Polsce około 8 dni. W tym czasie zaznajomi się z szeregiem wybitnych osób z życia handlowego i przemysłowego, przedstawicieli nauki, władz, młodzieży. P. Bose zamierza również zwiedzić szereg instytucji miejskich i fabryki w okręgu warszawskim. Prawdopodobnie odwiedzi on również szereg ośrodków przemysłowych w Polsce.

Gość indyjski wyraża nadzieję, że rezultatem jego pobytu w Polsce będzie stworzenie w Warszawie jakiejś organizacji, której zadaniem byłoby podtrzymywanie między Polską a Indjiami ścisłej łączności i kulturalnej i gospodarczej.

## Ze Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce zostały dokonane wybory Prezydium Zarządu, którego skład jest następujący:

Prezes — Dr. Artur hr. Potocki, wiceprezesi: — redaktor Kazimierz Janikowski, dyrektor — Michał Kossowski, manager Józef Maikiewicz, poseł Jerzy Schimmel, skarbnik — prezes Stanisław Seidenbeutel, członek zarządu — sekretarz: dyrektor Ludwik Rząśniewski.

Jednocześnie obrany nowy prezes Zarządu dr. praw Uniwersytetu Jagiellońskiego i absolwent Krakowskiej Szkoły Nauk Politycznych Artur hr. Potocki, jest synem b. namiestnika Galicji s. p. Andrzeja Potockiego.

Urodził się w Krakowie w 1898 r. i mimo młodego wieku dał się poznać społeczeństwu ogólnie, jako wybitny działacz społeczny.

Dr. Artur hr. Potocki piastuje godność członka Rady Miejskiej stol. miasta Krakowa, jest prezesem Zjednoczenia Zachowawczych Organizacji Politycznych na Małopolskę, członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej oraz członkiem Zarządu Kasy Oszczędności Kr. stol. m. Krakowa.

Za pracę społeczną nagrodzony został orderem „Polonia Restituta”.

## EXPOSE NOWEGO PREZESA

Objawiając przewodnictwo na posiedzeniu Zarządu nowoobranym prezesem Dr. Artur hr. Potocki wygłosił przemówienie w którym w gorących słowach podniósł wieloletnią pracę dla Związku Zrzeszeń nstępującego prezesa, red. Kazimierza Janikowskiego, a następnie wygłosił swe expose organizacyjne.

Ze swej strony — mówił prezes hr. A. Potocki — będę starał się dotrzeć jak najwięcej wysiłków dla dobra naszej organizacji a jest o co walczyć, jest wiele jeszcze do zrobienia.

Musimy wzmożnić naszą organizację, musimy być silni ilościowo i jakościowo. Musimy wytyczyć swe asilowania w dziedzinie zmiany polityki prawnej w stosunku do miejskiej własności nieruchomości.

Obserwując rozwój polityki mieszkaniowej we wszystkich państwach Europy, możemy zauważyć mniej lub więcej wyraźne tendencje w kierunku rozwiązania, a nawet likwidacji praw wyjątkowych pozostałych po wojnie, tendencje zmierzające do restytucji wolnego rynku mieszkaniowego, jednym słowem — zmierzające do przywrócenia pełnego

prawa własności prywatnej. Sądzę, że u nas doprowadzimy do nadania naszemu ustawodawstwu mieszkaniowemu tego samego kierunku.

Kładę nacisk na apolityczność naszej organizacji. Na to, aby postulaty nasze uzyskać i zrealizować, potrzebne nam jest zachowanie między nami zgody i współpracy wszystkich jednostek.

W życiu gospodarczym i kulturalnym każdego kraju mieszczaństwo odgrywało w historii i odgrywa w dobie obecnej bardzo ważną rolę.

Właściciele nieruchomości stanowią znaczny odłam mieszczaństwa, muszą dbać o to, aby w Polsce tę rolę odegrać i z tego powodu, ale nietylko w interesie własnym, dbać o korzystne warunki swojego rozwoju.

Temi myślimi się kierując i takimi powodowanymi intencjami, przystępuję do współpracy z Paniami, licząc na ich poparcie.

## Rosja, Austria i Węgry zawierają pakt

WIEN PAT. — „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Londynu, że według krążących tam pogłosek zanosi się na zawarcie paktu o nieagresji między Rosją, Austrią i Węgrami. Według tych wersji zamierzona podróż Litwi-

## Mussolini i Tewfik-Ruchdi Bey

RZYM PAT. Mussolini przyjął tureckiego ministra spraw zagranicznych Tewfi - Ruszdi - Beja. Rozmowa dwóch mężów stanu trwała półtorej godziny i dotyczyła zagadnień politycznych, interesujących oba państwa. A wypływających z pakietu przyjaźni łączącego Włochy i Turcję.

Wobec braku wiadomości o projekcie nowego do Wiednia pozostaje w związku z zawarciem tego paktu.

Z urzędowej strony austriackiej oświadcza się ze w Wiedniu nie wiadomo o projektowanej rzekomo wizycie Litwinowa.

## Kara śmierci przez rozstrzelanie w plecy

RZYM PAT. — Od dwóch tygodni przeszło trwający proces w portowym mieście Spezia przeciwko włoskiemu „Landru” Serviattem zakończył się wydaniem wyroku śmierci przez rozstrzelanie w plecy.

Ostatnie piąte z rzędu morderstwo Serviat-

tego, dokonane na starszej kobiecie, zwabione ogłoszeniem matrymonjalnym, wywołało przed kilku miesiącami ogromną sensację we Włoszech i postawiło na nogi policję. — Serviatto pokrajane zwłok swej ofiary spakował w kufrze, który pozostawił następnie w wagonie pociągu Spezia — Neapol.

Po wielu poszukiwaniach udało się policji stwierdzić tożsamość zabitej i schwytać zbrodniarza. Zna Serviatto, oskarżona o współ udział, została wyrokiem sądu zwolniona. — Zabójca przyjął wyrok spokojnie.

## Wkłady oszczędnościowe w P.K.O.

W M-CU CZERWCU 1933 R.

W miesiącu czerwcu wkłady oszczędnościowe, a także i liczba oszczędzających w PKO wykazują dalszy bardzo poważny wzrost.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły o — 11,603,538 zł., osiągając na dzień 30 6. 1933 r. stan 427,154,860 zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 454,348,467 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu miesiąca czerwca PKO wydała 22,987 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 6. 1933 — ogólną liczbę 1,007,896 książeczek, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji, 1,042,263 książeczek.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 50 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUZYLCY! WYOBRAZ SOBIE OGROM TEJ KŁĘSKI I POBIERAJ WALKĘ Z NIA. KUPIJCIĘ NALEPKI PRZECIWDGRUZYLCZEJ! POBIERAJCIE BUDOWE SANATORJUM POD WILNEM.

## Powrót pana premiera do Warszawy



W sobotę po południu powrócił z Rumunii do Warszawy pan prezes Rady Ministrów J. Jędrzejewicz. Podróż tę odbył pan premier w samolocie. Na zdjęciu naszym widzimy pana premiera (x) wysiadającego z samolotu.

Zwraca się uwagę Szanownej Klijenteli, że wydawnictwo nasze przyjmuje ogłoszenia do godziny 4-ej wł., a po tej godzinie tylko nekrologi. Prenumerata również może być opłacana do godziny 4-ej pp.

## Zwycięstwo Wandy Dobaczewskiej

„Zwycięstwo Józefa Żołądzia” jest niezawodnie zwycięstwem literackim Wandy Dobaczewskiej. Jest to powieść, której zlekceważyć nie można i która zdobędzie dla siebie trwałe miejsce w dziejach powieści, mówiąc językiem „Galileusz z Kongresowy” — „kresowej”...

Ta powieść „kresowa” (mój Boże, kiedyż wreszcie zginią te wyrazy: kresy, kresowy — w odniesieniu do naszych ziem?) — ta powieść w ostatnich latach przeżywała wyraźny kryzys.

Urywała się nie tradycji. Żeby nie sięgać pamięcią wstecz do czasów Kraszewskiego i przed Kraszewskim, dość wskazać na świetną epokę tej powieści w drugiej połowie XIX wieku. Orzeszkowa, stanowiąc za mało znana obecnie, wydobyla z naszych ziem wiele drgających życiem utworów i wykazała, jakie tu tkwią możliwości dla literatów i artystów. Obok Orzeszkowej (ur. w roku 1842, zakwitły wkrótce dwa wybitne talenty młodszych od niej o dwadzieścia lat pisarzy: Józefa Weissenhoffa hr. w r. 1860) i Marii Rodziewiczówny (ur. w r. 1863).

Te trzy indywidualności literackie, tak różne i o tak nierównej skali talentów, pod względem umiłowania i znajomości naszej ziemi były bardzo do siebie zbliżone, jak były podobne do siebie pod względem poważnego traktowania swej pracy literackiej. Ich praca nie była tyl-

ko twórczością artystyczną, ale też wielkim dziełem społecznym i takie pojmowanie swego zadania nieraz krzywdziło artystów, gdyż w niejednym utworze głos literata był zagłuszany głosem publicyisty...

W chwili obecnej na swym boju literackim posterunku pozostała tylko Marja Rodziewiczówna, jedna z najbardziej zasłużonych w Polsce literatek-społeczniczek, autorka wielkiej ilości powieści, wychowawczyni kilku pokoleń, dziś prawie całkowicie zapomniana... przynajmniej przez sądy konkursowe nagród literackich!...

Rodziewiczówna nie doczekała się jeszcze swej następczyni. Przez pewien czas zdawało się, że berło po niej obejmie Helena Romer - Ochenkowska, która w „Majakach” wydanych w r. 1910 zapowiadała się, jako powieściopisarka, obdarzona nieprzeciętnym talentem i wyjątkowym temperamentem literackim. — Niestety, autorka „Majaków” całkowicie się oddała niewdzięcznej pracy dziennikarskiej, zaniedbując twórczość literacką. Dopiero w r. 1931 ukazała się jej najlepsza książka „Tutejsi”. Ale to już były tylko nowele, — co prawda ciekawe, piękne, opromienione serdecznym uczuciem, wykazujące dobrą znajomość ziemi i ludzi. Te świetne nieraz drobniutki literackie nie tworzyły dokładniejszego obrazu naszego życia, nie ujmowały go syntetycznie.

Rodziewiczówna, jako przedstawicielka pisarzy „kresowych” o większych ambicjach twórczych i społecznych, pozostała nadal samotna. W ostatnich czasach ukazało się w druku sporo utworów (przeważnie poetyckich), mianujących się w sposób modny: regionalni, „Regionalizm” ten jednak, aczkolwiek bardzo programowy, bardzo jasna wy i mozolnie opracowany, nie torował drogi nietylko do nieśmiertelności, ale i do trwałszego i wybitniejszego miejsca w dziejach naszej literatury.

Nie stanowi tu wyjątku i skądinąd ciekawa powieść Wandy Dobaczewskiej pt. „Kamienica z pod Ostrej Bramy”.

Dopiero „Zwycięstwo Józefa Żołądzia” zmusza do liczenia się z autorką, jako z przedstawicielką i kontynuatorką dobrych tradycji powieści wilejskiej.

Autorka wykazała dobry postęp, który jest wynikiem rzetelnej pracy nad sobą, tak lekceważonej przez współczesnych pisarzy, uważających, że geniusz najlepiej się czuje w towarzystwie nieuczciwa i próżniactwa.

Nowa powieść Wandy Dobaczewskiej ma zwarta budowę, bardzo ciekawą fabułę, odznacza się żywością narracji i dobrem opanowaniem formy.

Autorka znalazła właściwy umiar w używaniu gwary i zwróciła większą uwagę na wyrazistość przenośni literackich. Już nietylko poszczególne zdania, lecz sceny i rozdziały powieści znaczącej siłą plastyki, jednociągłości i bardzo subtelnym humorem.

Z przyjemnością się czyta takie zdanie:

„szersza droga zmęczyła się, zawróciła z gościńca w brzoźową aleję i wpadła we wrota Lipniowskiego dworu, między srebrnolistne topole, nagie i drżące na marcowym wietrze”.

Ale co za pyszny obraz uroczyscie plotkujących ciotek i babek!...

„Zaraz przerywały się rozmowy o kucharach, trzodzie chlewniej i wartości współczesnej służby folwarcznej. Głowy cienne, szpakowate i siwe, zaczesane gładko do tyłu, lub z podciółką nad czołem, zwróciły się ciekawie do pani Apolinarowej, a potem zaczęły pochylać się ku sobie wzajem. Zduszone szepty poleciały wkoło: z kanapy na fotel, z fotelu na kuzszkę i stamtąd znowu na drugą kanapę. Babki i ciotki ożywiły się i chwila na swoich siedzeniach, jak tan przysadzisty tych georginij, zniecałkiem wiatrem trąconych”...

Moznaby było przytoczyć daleko więcej przykładów dobrego opanowania formy literackiej, choć z drugiej strony, dałoby się i tu i tam wytknąć pewne usterki, — wystarczy jednak stwierdzenie, że naprawdę dobra forma zawiera ciekawą treść.

„Zwycięstwo Józefa Żołądzia”, zarysowując fragment życia pewnej małej jednostki, jest zarazem powieścią poruszającą najistotniejsze zagadnienia naszej ziemi w chwili obecnej, sięga bowiem źródeł naszej współczesnej kultury.

Co to za człowiek, ten Żołądź?... Typ dodatni, czy ujemny? Człowiek szlachecki, czy nie, uczciwy, czy szubrawiec?... Nie mierzymy go „przedwojenną” miarą: Żołądziów się nie pytają, czy są uczciwi

i szlachetni, — ważne jest to, czy są... pożyteczni!... Żołądź jest pożyteczny!...

Typ zawodowego patrioty na stałej miesięcznej pensji, — działacza społecznego, który szczerze się obraża na pytanie chłopca, czy za należenie do organizacji nie zmniejsza podatków, który żąda ofiarności i bezinteresowności, a jednocześnie w całym spokojem podaje fałszywe rachunki, bo mu pensji nie wystarczy, — taki typ budzi nieraz wstręt, często jest śmieszny, ale — trudno! — często nieraz się przydać w dziele organizowania społecznej energii szerokiach mas

Żołądź, jako komendant „Straży granicznej” pokrywa wydatki na piątykę w knajpie z pieniędzy społecznych, Żołądź, gdyby był urzędnikiem, brałby łapówki, — na stanowisku urzędnika bankowego robitby konszachty z klijentami, — ale pomimo to nie byłby jeszcze skończonym złodziejem i szubrawcem, bo jednocześnie dawałby sporo rzetelnej pracy.

Żołądź ma etykę „powojenną”, ma moralność, opartą na zasadach dość nieskomplikowanych, ale jednocześnie nie, to czego brak otoczeniu — inicjatywę i siłą wole.

Żołądziowie, reprezentujący pierwsze pokolenie inteligencji, są poszukiwani, są cenieni wskutek tego, że są niezmiernie ruchliwi i chętni do pracy, — co prawda nie bezinteresownej. Ich cel jest mądry, bo egoistyczny, ale, dążąc do zrobienia kariery, mogą oni nieraz przydać się społecznie, byle umieć przynajmniej na pewne ich... uchybienia.

Czy Józef Żołądź jest zły? O, nie!...

## DOWCIPY

Jedno z pism warszawskich ogłosiło wykaz najelementarniejszych snów i ich tłumaczenia. Powtarzamy je, gdyż wiemy, że wielu z naszych czytelników budzi się rano, przypominając sobie sen, a później nie wie, jak go sobie wytłumaczyć, co ten sen znaczy.

Może ta tabliczka ułatwi naszym czytelnikom zorientowanie się w snach najbardziej elementarnych:

Kanarka do butelki wtykać. Zła wiadomość i niepowodzenie w malej podróży.

Do zegarka oliwy nalać i w mrowisku zakopać. Szczęście w miłości.

Samowar, jak tupa w tańcu, widzieć. Na loterii wygrać. Jeżeli samowar jest z chińską twarzą, niezawodna przegrana.

Z listonoszem śledziami się ciskać. Nowa znajomość z osobą płci odmiiennej blond.

Kameleon osiadać i obroku mu dawać. Daleko nie ujedziesz.

Sikorke na szczygła malować. Zle plotki rozpuści fałszywy przyjaciel.

Nosoroga po majdanie pędzać. Wielkie pieniądze.

Muchomory, młotkiem rozgniatać. Nieprzyjemność z rodziną.

\*\*\*

Hindenburg dzieciinnie. Tak twierdzą niektórzy. Zdaje się, że to nie jest prawda, ale ta wiadomość daje dobrą nazwę dla żartów. A więc „Polska Zbrojna” podaje jeden z takich dowcipów.

Potem jak Hindenburg uznał Hitlera kanclerzem Niemiec, był wielki pochód przed pałacem Hindenburga. Tysiące i tysiące hitlerowców w swoich brunatnych mundurach, śpiewając i wznosząc okrzyki, szło z podniesionymi rękami.

Staruszek Hindenburg, zwycięzca z pod Tannenberga, siedział na balkonie, patrzył stercząc oczyma na ten pochód, aż raptem się odezwał:

„Już dawno nie widziałem jeńców rosyjskich w tak wielkiej ilości!”

q. m.

## Giełda warszawska

Z DNIA 11 LIPCA

Waluty i dewizy

Belgia 124,85 — 125,16 — 124,54.  
Holandia 360,80 — 360,85 — 361,75.  
Londyn 29,62 — 29,77 — 29,47.  
Nowy York 6,20 — 6,24 — 6,16.  
Nowy York kabel 6,23 — 6,27 — 6,19.  
Paryż 35,01 — 35,00 — 35,09 — 34,91.  
Szwajcaria 173,10 — 173,53 — 173,67.  
Włochy 47,55 — 47,78 — 47,32.  
Berlin w obr. przyr. 213,30.  
Tendencja niejednolita.

Papieru procentowe

3 proc. pożyczka budowlana 37,35 — 38.  
4 proc. inwestycyjna 101 — 100 — 100,50.  
5 proc. konwersyjna 43,75.  
5 proc. kol. 41.  
4 proc. dolarowa 45,25 — 43,75.  
6 proc. dolarowa 37,50 — 38,25.  
7 proc. stabiliz. 48 — 48,50 — 48,25.  
10 proc. kolejowa 100,75 — 101 — setki.  
8 proc. obl. BGK 93.  
4 proc. ziemskie L. Z. 39,75 — 40.  
7 proc. ziemskie 36.  
8 proc. warszawskie 43,25 — 42,75 — 43.  
Tendencja mocniejsza.

Akcje

Bank Polski 81 — 84.  
Cukier 22,50.  
Cegielski 10,50.  
Lipos 12,50 — 13,50 — 13.  
Polsk 2,40.  
Starachowice 11,75 — 11,25 — 11,50.  
Haberbusch 50,50.  
Kijewski 17.  
Tendencja mocniejsza.  
Pożyczki polskie w N. Yorku  
Dillonowska 68,25.  
Stabilizacyjna 68.  
Warszawska 42.  
Dolar w obrotach prywatnych 6,01 — 6,02.  
Rubel złoty 4,925 — 4,93.

## LICZBA BEZROBOTNYCH SPADA

WARSZAWA. PAT. Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy wynosiła w dniu 8 b. m. na terenie całego państwa 223,196 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 1,370 osób.

Posledzenie organizacyjnej Komisji Rolnej III-ich TARGÓW PÓLNOCNYCH

W dniu 10 b. m. odbyło się w lokalu Izby Rolniczej w Wilnie w obecności wiceprezesa Komitetu Wykonawczego... III-ich Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej p. Sędziego J. Fotejewskiego...

Po zgajeniu wygłoszonym przez p. Fotejewskiego, na jego wniosek powołano na przewodniczącego obrad Prezesa Związku Ziemiaków p. Z. Bortkiewicza...

W związku z przyjętym porządkiem obrad, przewodniczący udzielił głosu Dyrektorowi Targów i Wystawy p. J. Łuczkiemu...

W czasie dyskusji zabierało głos szeregi mówców wyrażającą zakres działań rolniczo-handlowych zbliżających się Targów... w zakończonych zaś obradach...

Na Targi Północne nie potrzeba patentów... Firmy nawet zamiejscowe, które stały się prowadzą swe przedsiębiorstwa...

Z Kursów Pszczelniczych Wileński Towarzystwo Pszczelnictwa zorganizowało kurs dla miłośników pszczelnictwa od 25. do 5. 7. rb. Jakielwiek krótki, lecz prowadzony intensywnie...

Wielki sukces przyniosły dwuletnie wycieczki w celu zwiedzenia znanych pasiek; pierwsza do Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Sołtaniszczach...

W rezultacie wszyscy słuchacze zostali zachęcani do bliższego zapoznania się z ciekawą naturą „złoty muszek”, jak również do współpracy z nim dla znacznych korzyści...

Wanda Dobaczewska, kreśląc dzieje Żołądzi, wydołała na jaw te trzy energie, które dziś nie są połączone...

Do tego jest największą zasługą autorki, — i to jest największą wartością powieści „Zwycięstwo Józefa Żołądzi”...

W. Charkiewicz. P. S. „Zwycięstwo Józefa Żołądzi” powinno już w najbliższym czasie ukazać się w wydaniu książkowe...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach w tym celu wyznaczonych...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

KRONIKA



ŚRODA Dnia 12 Jana Gwałb. Jutro Małgryzy Wschód słońca g. 2,59 Zachód słońca g. 7,50

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DNIA 11 LIPCA Ciśnienie średnie: 763. Temperatura najwyższa: +28. Temperatura średnia: +26. Temperatura najniższa: +14.

PROGNOZA POGODY P.L.M. a na dzień dzisiejszy:

Wielkopolska. Pomorze i Polska Środkowa. Przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i deszczów...

Osobiste. — Pan wojewoda wileński Władysław Jaszczolt powołał z Warszawy i objął urządowanie.

P. kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Kazimierz Szlagowski udał się dnia 11 bm. pasażerskim samolotem PLL „Lot”...

Powrót p. dyr. Falkowskiego. Dnia 11 powrócił z Warszawy Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Kazimierz Falkowski i objął urządowanie.

URZĘDOWA — NOWE CENY CHLEBA. Starostwo Grodzkie Wileńskie ustaliło następujące ceny chleba w Wilnie, które obowiązują z dniem 12 b. m.

Chleb pszeniczny — 43 gr. za kg. szary — 35, razowy — 32. Wini pobierania cen wyższych od wymienionych podlegać będą karze grzywny lub aresztu w trybie administracyjnym.

MIEJSKA. — O dodatek dla prac. miejskich. — Przywrócenie pracownikom miejskim 5-procentowego dodatku komunalnego...

WOJSKOVA — Komisja poborowa. — Dnia w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 urzędować będzie, po czyniąc od godz. 8 rano dodatkowa komisja poborowa...

SKARBOWA — Zaległości podatkowe w naturze. — Urzędy skarbowe wkrótce rozpoczną (niektóre już rozpoczęły) przyjmowanie od rolników...

ZEBRANIA I ODCZYTY. — Walne zebranie Twa Łowieckiego Ziemi Wschodnich. Zarząd Tow. Łowieckiego Ziemi Wschodnich zawiadamia, że dziś, dnia 12 lipca 1933 r. o godz. 19 w Malej Sali Konferencyjnej...

CO GRAJĄ W KINACH? HELIOS — Zona z drugiej ręki — z Jean Charlow w roli gl. PAN — Biały Mustang CASINO — Biały wódz. LUX — Zwycięstwo — w roli gl. Georg O'Brien.

WYPADKI I KRADZIEŻE. — ROWERZYSCIA WPADŁ POD AUTOBUS. — Na ulicy Kościuskiej autobus firmy „Arbon” nr 38459 kierowany przez Komorowskiego Ignacego...

ZAJŚCIE Z LOKATOREM. — Przy ul. Koziej 4 na tle eksmisji niejakiej Ch. Rubinowej wyniko zajęcie z właścicielem domu Rubinem Frydmanem...

UPADEK BIBLIOTEKARZA. — Podczas segregacji manuskryptów spadł z drabiny w znacznej wysokości bibliotekarz Ch. Łunski...

Z POWAŻNIEMI OBRAŻENIAMI WENĘTRZNYMI Łunskiego przewieziono do szpitala Żydowskiego.

Najtańszy sposób tworzenia kolonij letnich

Lato, choć niezwykle spóźnione w tym roku, nadeszło wreszcie: obfite deszcze poprawiły wegetację...

ROZNE — Wycieczka sowicka. — W najbliższym czasie ma przybyć z Mińska wycieczka taniej sier gospodarczych...

MISJONARZE STWORZYLI KOLONIĘ LETNIA DLA DZIECI ŻYDOWSKICH. W pobliżu Czarnego Bortu — ufundowali misjonarze wileńscy kolonię letnią dla dzieci żydowskich...

EKSPORT GRZYBÓW. Wileńskie przetwórnice grzybów otrzymały kilka większych zamówień z Ameryki na konserwy i grzyby suszone.

W związku z tem fabryki są czynne w ciągu 24 godzin i zatrudniają około 50 robotników i robotniczek...

PAPIERÓWKA WILEŃSKA. Papiernik z Wileńska, który zdobył się na rynek francuski i angielski, ostatnio zainteresowały się rynek belgijski.

Ponadto kupcy z Prus Wschodnich i Gdańska usiłują nawiązać kontakt z wileńskimi przemysłowcami...

STOSUNKI HANDLOWE Z KOWNEM. Pewne firmy poznańskie zdołały mimo trudności nawiązać kontakt z Kowenską Izba Handlowo-Przemysłową...

TRZECIA WYCIECZKA DO DRUSKIENIK. 16 lipca r. b. o godz. 6 rano wyruszy z Wilna do Druskienik III-cia wycieczka...

BALE I ZABAWY — Dancng — G rydz na przystani Saperów. — 3 Batalion Saperów Wileńskich urządził dnia 13 lipca r. b. w swoim letnim kasynie...

TEATR I MUZYKA — Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Dnia w środę 12 lipca o godz. 8,15 — „Bez posagu ożenić się nie może”...

W piątek z powodu nocnej próby generalnej — przedstawienie zawieszono. — „Jim i Jill” — premiera muzyczna w teatrze Letnim...

Nowe dekoracje W. Makojnika. — Spektakle. Kredytówki ważne. — Teatr muzyczny Lutnia. — „Cnotliwa Zuzanna”...

„Królowa nocy” — Najbliższą premierą teatru muzycznego Lutnia będzie wesoła operetka Kollo „Królowa nocy”...

CO GRAJĄ W KINACH? HELIOS — Zona z drugiej ręki — z Jean Charlow w roli gl. PAN — Biały Mustang CASINO — Biały wódz. LUX — Zwycięstwo — w roli gl. Georg O'Brien.

WYPADKI I KRADZIEŻE. — ROWERZYSCIA WPADŁ POD AUTOBUS. — Na ulicy Kościuskiej autobus firmy „Arbon” nr 38459 kierowany przez Komorowskiego Ignacego...

ZAJŚCIE Z LOKATOREM. — Przy ul. Koziej 4 na tle eksmisji niejakiej Ch. Rubinowej wyniko zajęcie z właścicielem domu Rubinem Frydmanem...

UPADEK BIBLIOTEKARZA. — Podczas segregacji manuskryptów spadł z drabiny w znacznej wysokości bibliotekarz Ch. Łunski...

Z POWAŻNIEMI OBRAŻENIAMI WENĘTRZNYMI Łunskiego przewieziono do szpitala Żydowskiego.

Najtańszy sposób tworzenia kolonij letnich

Lato, choć niezwykle spóźnione w tym roku, nadeszło wreszcie: obfite deszcze poprawiły wegetację...

ROZNE — Wycieczka sowicka. — W najbliższym czasie ma przybyć z Mińska wycieczka taniej sier gospodarczych...

MISJONARZE STWORZYLI KOLONIĘ LETNIA DLA DZIECI ŻYDOWSKICH. W pobliżu Czarnego Bortu — ufundowali misjonarze wileńscy kolonię letnią dla dzieci żydowskich...

EKSPORT GRZYBÓW. Wileńskie przetwórnice grzybów otrzymały kilka większych zamówień z Ameryki na konserwy i grzyby suszone.

W związku z tem fabryki są czynne w ciągu 24 godzin i zatrudniają około 50 robotników i robotniczek...

PAPIERÓWKA WILEŃSKA. Papiernik z Wileńska, który zdobył się na rynek francuski i angielski, ostatnio zainteresowały się rynek belgijski.

Ponadto kupcy z Prus Wschodnich i Gdańska usiłują nawiązać kontakt z wileńskimi przemysłowcami...

STOSUNKI HANDLOWE Z KOWNEM. Pewne firmy poznańskie zdołały mimo trudności nawiązać kontakt z Kowenską Izba Handlowo-Przemysłową...

TRZECIA WYCIECZKA DO DRUSKIENIK. 16 lipca r. b. o godz. 6 rano wyruszy z Wilna do Druskienik III-cia wycieczka...

BALE I ZABAWY — Dancng — G rydz na przystani Saperów. — 3 Batalion Saperów Wileńskich urządził dnia 13 lipca r. b. w swoim letnim kasynie...

TEATR I MUZYKA — Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Dnia w środę 12 lipca o godz. 8,15 — „Bez posagu ożenić się nie może”...

W piątek z powodu nocnej próby generalnej — przedstawienie zawieszono. — „Jim i Jill” — premiera muzyczna w teatrze Letnim...

Nowe dekoracje W. Makojnika. — Spektakle. Kredytówki ważne. — Teatr muzyczny Lutnia. — „Cnotliwa Zuzanna”...

„Królowa nocy” — Najbliższą premierą teatru muzycznego Lutnia będzie wesoła operetka Kollo „Królowa nocy”...

CO GRAJĄ W KINACH? HELIOS — Zona z drugiej ręki — z Jean Charlow w roli gl. PAN — Biały Mustang CASINO — Biały wódz. LUX — Zwycięstwo — w roli gl. Georg O'Brien.

WYPADKI I KRADZIEŻE. — ROWERZYSCIA WPADŁ POD AUTOBUS. — Na ulicy Kościuskiej autobus firmy „Arbon” nr 38459 kierowany przez Komorowskiego Ignacego...

ZAJŚCIE Z LOKATOREM. — Przy ul. Koziej 4 na tle eksmisji niejakiej Ch. Rubinowej wyniko zajęcie z właścicielem domu Rubinem Frydmanem...

UPADEK BIBLIOTEKARZA. — Podczas segregacji manuskryptów spadł z drabiny w znacznej wysokości bibliotekarz Ch. Łunski...

Z POWAŻNIEMI OBRAŻENIAMI WENĘTRZNYMI Łunskiego przewieziono do szpitala Żydowskiego.

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE Wyjeżdżając na lato nie bierz z sobą gotówki Każdy Urząd Pocztowy wypłaca pieniądze z książeczki oszczędnościowej P. K. O.

Dokoła Zjazdu Gospodarczego BBWR. w Wilnie

W poniedziałek dnia 10 bm. odbył się drugie z kolei posiedzenie przewodniczących komisji...

W związku z organizacją Zjazdu na leży podkreślić na tem miejscu bliskie współdziałanie wojewódzkich czynników urzędowych...

Zebrań przewodniczył Prezes Rady Wojewódzkiej BBWR sen. Witold Abramowicz. — Stosownie do zgłoszonego przez przewodniczącego...

Principalna ulica Wilna — Mickiewiczowska posiada na przestrzeni od Katedry do Placu Łukieskiego chodnik bez zarzutów...

Do godz. 10.30 wieczór zeszło się 30 radnych. Naprawdę oczekano na dwóch jeszcze, aby stworzyło się kwalifikowane quorum...

Medzy innymi nie usunęto i dużego, na kilku maszynach filarów wspartego balkonu, przy kinie. Widząc to, Magistrat zrezygnował...

Skierowania budżetu dokonane przez województwo stały się więc prawomocne.

Swoja droga historia ta trwa zbyt długo, czy nie byłoby więc lepiej zostawić ten balkon w spokoju i nie zwlekając dłużej...

Wczoraj bawili w Wilnie sekretarz generalny Związku Towarzystw Rybackich Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie p. Edward Iwaszkiewicz...

Wzrost wycieczki w naturze. — Urzędy skarbowe wkrótce rozpoczną (niektóre już rozpoczęły) przyjmowanie od rolników...

Wynajęcie odpowiednich punktów kąpielowych zajęto się jeszcze wczoraj.

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

OKRADZIONIE MIESZKANIA. — Włodzko Sabinię (Ciesielska 4) skradziono z mieszkaniowego mieszkania zegarek złoty damski, wartości 175 zł.

URATOWANI Z TOPIELI. — W czasie kąpiel na rzece Mercaznie niedaleko Oran poczęło tonąć dwóch uczniów i uczennica z litewskiego obozu...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

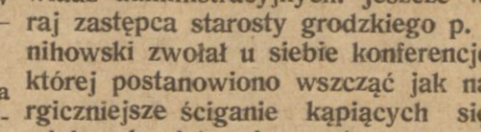
Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

Chłodny powiew wiatru, który w czasie gorącego lata sprawia przyjemność, powoduje także często przeziębienie. Należy zająć wtedy, jak zwykle w takich razach, tabletki Aspiriny. Istnieje tylko jedna ASPIRYNA!



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Pod sąd tego draba! Sternik statku odmawia pomocy tonącemu żołnierzowi

WILNO. — Brak dozoru nad kąpielami się, co w konsekwencji spowodowało szereg śmiertelnych wypadków...

Od ścisłego nadzoru nad całym brzegiem Wilży.

Wyznaczeniem odpowiednich punktów kąpielowych zajęto się jeszcze wczoraj.

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

OKRADZIONIE MIESZKANIA. — Włodzko Sabinię (Ciesielska 4) skradziono z mieszkaniowego mieszkania zegarek złoty damski, wartości 175 zł.

URATOWANI Z TOPIELI. — W czasie kąpiel na rzece Mercaznie niedaleko Oran poczęło tonąć dwóch uczniów i uczennica z litewskiego obozu...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

POZARY. — We wsi Balczki gminy bohinskiej wybuchł pożar, skutkiem którego spalono dwa mieszkalne, chlewy, spizarnie i inwentarz żywy...

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków utonięć podczas kąpiel Starostwo Grodzkie przypomina, że kąpiel w Wilży dozwolona jest tylko w miejscach...

Czy Żydzi pójdą do Łyngmian?

WILNO. — Pisaliśmy już, że gmina żydowska zwróciła się do rządu kowieńskiego w sprawie udzielenia zezwolenia na przekroczenie granicy żydom polskim w dniu święta Tisze-Brow (1

